

## WŁODZIMIERZ KORSAK

ur. 1928; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	PRL, życie codzienne, praca zawodowa, pracownicy budowlani

### „Większość pracowników na budowach była ze wsi”

Ja bym powiedział, że 90 procent robotników na budowach to była wieś. Mało tego, niektórzy spośród nich byli bardzo dobrymi fachowcami, niektórzy byli brygadzystami bądź majstrami, nie mając nawet szkoły budowlanej skończonej, tylko znajomość pracy. I to byli rzemieślnicy, którzy dbali, żeby dobrze wykonywać pracę. Wiem, że niektórych dyrekcja przedsiębiorstw namawiała, żeby skończyli szkołę, bo wiadomości mają bardzo dobre, ale nie ma papierka i nieraz nie można było utrzymać takiego pracownika na tym stanowisku. Że bez wykształcenia jest majstrem, a z wykształceniem się nadawał tylko do noszenia, że tak powiem, papierków i nic więcej, no bo tak było. Ja dlatego mówię, że 90 procent ludzi na budowach to była wieś. Kiedyś nie było sprzętu, transportu, koparek, takiej ilości jak obecnie są, więc bardzo często ze wsi wozacy byli, na tydzień czasu, dosłownie, przyjeżdżali i pracowali. Tak jak ten wykop pod torami na Drodze Męczenników Majdanka był robiony, to wiem, że wozacy z końmi przyjeżdżali aż z siedleckiego, ale te konie przeważnie w pojedynkę były, i wywozili ziemię stamtąd.

Data i miejsce nagrania	2019-05-31, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Transkrypcja	Aleksandra Drewniak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"